Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XI | Tarnów, piątek 29 kwietnia 1938 r. | Nr. 17

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3

Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

W atmosferze pracy
Do narodu żydowskiego!
Do syjonistów mówię
Posiedzenie Rady miejskiej
Z ruchu spółdzielczego
Zamknięcie Bazaru K. K. L.
Pomoc Zimowa
Ze Stowarzyszenia Kupców i przemysłowców
Wspólna reprezentacja organizacji syjonistycznych
O nadużycie w Komunalnej Kasie Oszczędności

W atmosferze pracy

Nowa Egzekutywa organizacji syjonistycznej zachodniej Małopolski i Śląska nie próżnuje. Nie reaguje na napastliwe wystąpienia i „ideowe" deklaracje małej grupki nie zadowolonych dywersantów, którzy szermując hasłem „jedności" biją taranem w silne mury naszej organizacji, by ją złożyć w ofierze „ideologii" Zjednoczenia ogólnych syjonistów, do której otwarcie się już teraz przyznają. Egzekutywa nasza pracuje pełną parą. Objazdy, ożywienie zapadłej w marazm prowincji, oczyszczanie atmosfery w poszczególnych organizacjach lokalnych, praca na odcinku organizowania starszej młodzieży, ścisły kontakt z wszystkimi komitetami lokalnymi — oto pierwsze prace, oto obraz ruchliwości naszej Egzekutywy. Nie naszą jest rzeczą pouczać kierownicze nasze czynniki, jak mają zwalczać warcholstwo, czy ono występuje po stronie jawnych już dziś po ogłoszonej ostatnio deklaracji wyznawców ideologii Zjednoczenia — (w czasie, gdy kierownictwo Weltverbandu porozumiewa się z kierownictwem Zjednoczenia w sprawie połączenia) — czy też po stronie pewnej grupy młodzieży, grożącej wystąpieniem z „Weltverbandu" w razie nie uwzględnienia żądań osamotnionego już „Führera". Jednej tylko domagamy się rzeczy! Usunięcia „zjednoczeniowego konia trojańskiego" z naszej organizacji, w której nie ma miejsca na ugrupowania, nie uznające i nie podporządkowujące się „Weltverbandowi" — tak ideowo jak organizacyjnie.

Organizacja nasza nie jest i nie może być klubem dyskusyjnym. Kto przejęty jest „ideologią" Zjednoczenia — musi wstąpić do „Zjednoczenia" — ale nie ścierpimy, aby nasza organizacja stała się bazą wypadową dla ideologów „Zjednoczenia". Wszelkie ustępstwa w tym kierunku, tolerowanie choćby tylko gróźb dywersyjnych, może srodze zemścić się na całej naszej organizacji i może wywołać w umysłach wypróbowanych w walce w obronie założeń ideowych Weltverbandu działaczy ogólno-syjonistycznych mniemanie, że sprawa konsolidacji szeregów ogólno-syjonistycznych w ramach Weltverbandu była tylko hasłem aktualnym na czas przed wyborem Egzekutywy. Sytuacja musi być jasną.

Wolność myśli — nie może być równoznaczną z anarchią.

Egzekutywa, która wstąpiła obecnie na słuszną drogę łączenia i mobilizowania wszystkich aktywnych na naszym terenie sił syjonistycznych bez względu na kierunek frakcyjny — znajdzie chyba środki i sposoby, by i wewnątrz organizacji ogólno-syjonistycznej na naszym terenie skupić wszystkich chętnych do pracy pozytywnej i ofiarnej. x.

Podziękowanie

Za podwieczorki, ofiarowane dzieciom Ochronki żydowskiej w Tarnowie dziękuje pp. M. Potaschmacherowi, Mandelbaumom, N. Bergmanom, Sal. Abramowiczom, M. Wachtlom, drom Bienenstockom, drom Drillichom, Eksteinom, Eislerom, inż. Biegeleisenowi, Fischom (piekarnia), Z. Fleischerom, Daarom, O. Ehrlichom, drom Dresnerom, R. Abramowiczom, drom Mandlom, drom Czechom, Dummlerom, Krumholzom, A. Grünspanom, drom Schalitom, drom Tesseom

Zarząd Ochronki żyd. w Tarnowie

Do narodu żydowskiego!

W ciężkiej i decydującej dla naszego dzieła odrodzenia chwili, zwracamy się do skupień żydowskich na całym świecie z apelem: Hagalila.

Od początku naszej pracy odbudowawczej w Erec Izrael musieliśmy kroczyć po jednej tylko drodze, po której kroczyć musimy i nadal — po drodze wykupywania ziemi i budowania pozycji. Piędź za piędzią. Cegła za cegłą. Tak w okresie prosperity jak i w okresie kryzysu. Stale musimy budować i tworzyć nowe placówki i pozycje. Jedynie bowiem przez nieustanną mrówczą pracę dla powiększenia naszego majątku narodowego, przez stworzenie realnych wartości w kraju, spotęgujemy nasze siły, których żadne trudności i przeszkody nie potrafią złamać i przezwyciężyć. Jedynie tą drogą zbliżymy się stopniowo do realizacji wielkiej misji, nałożonej na nasze pokolenie — odrodzenia naszego na ziemi praojców.

W duchu tej misji historycznej ogłosił w zeszłym roku nasz instytut dla zakupna ziemi — Żydowski Fundusz Narodowy KKL. — akcję „Hagalila" — akcję dla wyzwolenia ziemi w części północnej kraju, dla rozszerzenia ram kolonizacji żydowskiej w kraju. Obecnie bowiem kolej na północ kraju, która dotychczas nie była tak intensywnie skolonizowana. Na ten cel konieczna jest kwota 500.000 funtów. Kwota ta umożliwi kolonizację kilku tysięcy rodzin. Żydowski Fundusz Narodowy czyni zresztą już wielkie wysiłki dla uzyskania wielkich terenów w błogosławionej Galilei.

W tym roku dochodzimy do dalszego etapu w realizacji tego planu. Istnieje bezwzględna konieczność przyspieszenia pracy. Musimy spotęgować nasze wysiłki, aby osiągnąć wielkie i korzystne wyniki w akcji wyzwolenia Galilei. Czas nagli. Musimy bezwzględnie w tym roku postawić do dyspozycji Żydowskiego Funduszu Narodowego specjalną kwotę 100.000 funtów ponad normalne wpływy. A do osiągnięcia tego celu konieczna jest współpraca wszystkich sił w syjonizmie i narodzie żydowskim.

Zwracamy się do społeczeństwa syjonistycznego i do naszych braci we wszystkich krajach rozproszenia, do licznych płatników na cele palestyńskie, do sympatyków Syjonu i jego odbudowy z apelem, aby współpracowali i ofiarowali hojnie na akcję „Hagalila" Żydowskiego Funduszu Narodowego. Wstąpmy wszyscy w szeregi pracowników na rzecz tej akcji. Musimy bowiem wzmocnić nasze pozycje i rozszerzyć nasze dzieło w Erec. Jest to nakaz historii. Nakaz chwili. Pracujcie i wciągnijcie innych do pracy na rzecz akcji „Hagalila".

Dr Chaim Weizman
Prezydent organizacji syjonistycznej.

Dawid Bin-Gurion
Przewodniczący egzekutywy i organizacji syjon.

Członkowie egzekutywy: dr Selig Brodecki, Jichak Grünbaum, Rabin J. L. Fischman, Eliezer Kaplan, dr Fischel Rottenstreich, Mosze Czertok.

Gmina Wyznaniowa Żydowska w Tarnowie

Ku uczczeniu

Święta Narodowego 3-go Maja

odbędzie się dnia 3 maja br. o godz. 9 rano w Nowej Synagodze

uroczyste nabożeństwo

na które Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej ma zaszczyt zaprosić PT. Obywateli.

Dr Mieczysław Menderer
Przewodniczący

Dr OZJASZ THON

Do syjonistów mówię —

17. IV 1932

— i do tych, którzy syjonistami zostać mogą, chcą, powinni, a zatem do wszystkich Żydów. Chcę pisać o „szeklu“ i zastanawiam się nad adresatem: kto nim ma być? Dochodzę do konkluzji, że jest nim każdy Żyd, do którego te słowa się dostaną. Jest prawdą, że szekel jest oznaką pełnego syjonizmu, to znaczy: nie miękkiej i nieco słodzonej sympatii, ale twardego i całego syjonizmu, który wypełnia całą duszę i jest gwiazdą przewodnią całego życia. Jest dalej niewątpliwie prawdą, że przeważająca większość Żydów bezsprzecznie sympatyzuje ze syjonizmem, a jest nawet gotowa, zamanifestować tę sympatię jakim datkiem na ten lub ów fundusz syjonistyczny. Jest to nareszcie prawdą, że z małymi tylko wyjątkami wszyscy Żydzi taki żywy mają sentyment do Palestyny, że się radują jej sukcesami i rozwojem, a smucą się jej niepowodzeniem i trudnościami. To wszystko bije formalnie w oczy, jako życiowa prawda, której nie można zaprzeczyć. A jednak jest odwrotna strona tej prawdy, na której co innego, coś zgoła przeciwnego jest wyryte, a mianowicie bolesny fakt, że w Organizacji Syjonistycznej związany jest tylko ułamek narodu żydowskiego. A świadczy o tym choćby ten fakt, że liczba szekli jest, jak na taki potężny symbol stosunkowo nie duża i ledwie dochodzi do pół miliona, w latach bez kongresowych nawet jeszcze mniejsza.

Choćby mi to mieli poczytać za naiwność, ja jednak wyznaję szczerze, że się niezmiernie dziwię, że jest właśnie tak, a nie inaczej, że mianowicie liryczna sympatia nie wyrasta w dramatyczny czyn.

Takie lekkie sympatyzowanie bezczynne i bez ostatecznej decyzji możną było jeszcze jako tako rozumieć przed wielu laty: Wtedy syjonizm był czystym ideałem, w twardym i rozżarzonym życiu jeszcze nie wypróbowanym, — wtedy nie każdy miał takie napięcie duchowe i taką siłę woli, ażeby rzecz do końca przemyśleć i ją w siebie wciągnąć, jak własny los życiowy. Moc ludzi chwiejnych z natury, nie zdecydowanych organicznie, mogła wciąż wątpić — a nuż to jest ładne jak marzenie, ale nic ponadto, jak życie. Dowodów na to nie było, bo ich nam nigdy i nigdzie życie nie dostarczyło. Wprawdzie baron Rotszyld stworzył coś ładnego i trwałego w Palestynie, a syjonizm ściągnął tam parę tysięcy Żydów, ale nareszcie można było powiedzieć: kaprys miliardera może nie jedno, ale ile w tym realnego i zasadniczego na przyszłość, to dopiero wykaże — przyszłość. Aż do tej „przyszłości“ odraczało się decyzję. Nareszcie przyszła owa „przyszłość“ razem, oczywista, z deklaracją Balfoura i ze zintenzywnieniem pracy syjonistycznej w Palestynie od czasu objęcia nad nią mandatu przez Anglię. Od tego z górą dziesiątka lat syjonizm złożył swój egzamin, a złożył go — chlubnie. Jakie wątpliwości mogą dzisiaj powstrzymać sympatyka od całkowitej deklaracji akcesu, to znaczy w języku codziennym: od wykupna szekla?

Zydowska mądrość życiowa utworzyła taką gadkę, która do opornego mówi: „Kiedy się przekonasz, że ja miałem rację? Jak mnie nie usłuchasz“. Otóż ci wszyscy, którzy nas nie słuchali, mogli się istotnie teraz przekonać, że myśmy mieli rację. Przecież to, czegośmy dokonali w Palestynie w czasokresie dziesięcioletnim, prześciga znacznie naszą fantazję i nasze przepowiednie. Trzeba się wsłuchiwać w sprawozdania takich turystów, którzy teraz zwiedzili Palestynę. Mam na myśli tych turystów, którzy są nastawieni na opozycję przeciw syjonizmowi, tą opozycją stoją i padają, z tej opozycji swoje całe jestestwo partyjne, światopoglądowe wywodzą. Powiedzmy na ten przykład: agudowcy. Toć oni cuda opowiadają, peany śpiewają, w zachwyt wpadają. „Palestyna buduje się pięknie, cudownie, jako wczorajsze zwiastowanie, dzisiejsza rzeczywistość, jutrzejsza wieczność“. Taki jest refren każdego rozdziału, każdego sprawozdania.

Rzecz jasna, że to wszystko stworzyła Organizacja Syjonistyczna, która zdołała w ciągu dziesięciu lat, wśród niesłychanie trudnych warunków znacznie więcej dać, aniżeli kiedykolwiek miała odwagę przyrzekać. Czy może jeszcze powstać jakaś, choćby najlżejsza wątpliwość co do silnego realizmu syjonistycznej organizacji, mającej swoje pierwiastki głęboko w duszy żydowskiej, w glebie historii i przeznaczenia narodu żydowskiego? Chyba — nie.

„Kiedy poznasz, że miałem rację? Jak mnie nie usłuchasz“. Czy nie tak?

Wyobraźmy sobie, że syjonizm zjednoczyłby w swojej organizacji tyle milionów Żydów, ile ich liczy setek tysięcy, czy nie bylibyśmy dzisiaj o wiele, wiele silniejsi wobec wszystkich, którzy nam niechęć okazują, czy to ze szeregów arabskich, czy też angielskich?

Arab, który jest z natury inteligentny, ale też fatalista, rzekłby: Trudno, skoro cały naród tego pragnie — nie stanę mu w drodze. A Anglik przyznałby: Tu idzie olbrzymia dziejowa siła, z którą liczyć się trzeba. Anglik jeszcze nigdy nie uciekł przed potęgą dziejów — on się z nią tylko łączy i na nią się godzi. Anglik osłabł w swojej pierwotnej woli pomagania nam całą siłą, tylko dlatego, że nie widział całego narodu żydowskiego w naszych szeregach. Myśmy nie mieli nigdy ani naczynia, ani miary, ażeby Anglikowi przedstawić cały bezmiar sympatii i szacunku, jaki mamy w narodzie żydowskim. Anglik umie liczyć; on patrzy na liczbę, według której dozuje szacunek i — tak po troszce tylko — obawę. U nas znalazł liczbę zorganizowanych syjonistów, która nawet w przybliżeniu nie była równa ogólnej liczbie narodu żydowskiego.

A teraz nie jest łatwiej, niż było na początku. Bodajże jeszcze trudniej. Poprostu pokazaliśmy, że możemy być wielką siłą, ale nią nie zostaliśmy. Może się zlękli, ale też próbują przeszkadzać. Stąd niejedna niechęć, nie jedna zawada, na jaką natrafiamy.

Cóż nam tedy całkowicie pomóc może? Oto właśnie to, że staniemy się siłą. Pełną siłą całego narodu żydowskiego. Liczba szeklowców musi się zbliżyć do liczby Żydów na świecie. Dziś nie jest czas na miękką lirykę, dziś nasze dziejowe zadanie i trudności, które się przed jego spełnieniem piętrzą wymagają od nas dramatycznego czynu i męskiej otwartości.

Nie ukrywać niczego. Jeśli jest sympatia dla syjonizmu, to niech ona wyjdzie na świat Boży w całej swej dramatycznej okazałości. Niech się stanie odważną i silną deklaracją: „Jestem Syjonistą“. Syjonistą nie na raty i nie w ukryciu.

A to znaczy: należeć do Organizacji Syjonistycznej, mieć decydujący wpływ na jej losy i rozwój, wzmocnić ją i powiększyć, ażeby mogła jak najprędzej swoje dzieło historyczne dokończyć. To co już jest, jest cudownym początkiem, jest podstawą — a teraz budujmy dalej, budujmy razem.

Wstępujcie, Żydzi, w szeregi Syjonistycznej Organizacji, wykupujcie szekel.

Wielka, dziejowa chwila na Was czeka i Was wzywa.

Posiedzenie Rady miejskiej

Pod przewodnictwem wiceprezydenta p. mgra Kołodzieja, odbyło się w poniedziałek 25 bm. posiedzenie Rady miejskiej.

Po załatwieniu protokołu z poprzedniego posiedzenia Rada uchwaliła odpłatne przejęcie przez gminę od osób obowiązanych (właścicieli nieruchomości) utrzymywania porządku i czystości na jezdniach, oraz usuwania nieczystości z nieruchomości. Uchwała ta nie wprowadza żadnych zmian w tej dziedzinie. Legalizuje ona tylko dotychczasowy faktyczny stan rzeczy, który w myśl ostatnich rozporządzeń ministerialnych wchodzących w życie z dniem 1 kwietnia br, stał się obowiązującym na terenie całego Państwa.

Wniosek magistratu o przyjęcie z Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego zapomogi w kwocie zł 15 000 na zatrudnienie bezrobotnych został oczywiście przyjęty jednogłośnie, przy tej jednak okazji p. prof. Ciołkosz poruszył sprawę bezrobocia, wskazując na fatalne skutki moralne i fizyczne, jakie brak pracy a tym samym brak odpowiedniego pożywienia wywołuje. Pan prof. Ciołkosz wysunął więc żądanie natychmiastowego rozpoczęcia robót publicznych, a na każdy wypadek przedłużenia okresu udzielenia zasiłków z Pomocy Zimowej aż do rozpoczęcia powyższych robót, przy czym wystąpił też p. prof. Ciołkosz przeciw oddaniu robót publicznych prywatnym przedsiębiorcom do wykonania. Po przemówieniach pp. Skwiruta i Huttera, szczegółowych wyjaśnień odnośnie do sprawy bezrobocia udzielił wiceprezydent p. mgr Kołodziej, zaznaczając, że zarząd miejski czyni wszystko, co w jego mocy, aby dać zatrudnienie wszystkim bezrobotnym.

Następnie rada upoważniła zarząd miejski do sprzedania Antoniemu Srebrze skrawka gruntu o pow. 16 m² na ul. Kościuszki po 1 zł za 1 m², oraz przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności Komitetu rozbudowy miasta Tarnowa w II półroczu 1937 (kredyt 150.000 zł).

Delegatem gminy do wydziału stowarzyszenia domu dla nieuleczalnych w Tarnowie wybrano ławnika p. Komusińskiego, zaś delegatem do komitetu szpitalnego w miejsce śp. dra M. Jaworowskiego wybrano p. dra Goździewskiego, po czym jednogłośnie uchwalono przemianować ul. Zieloną na ul. P.O.W.

W końcu wpłynęły dwie interpelacje klubu radnych socjalistycznych i w sprawie niedostatecznego bezpieczeństwa publicznego, w sprawie zwalczania bezrobocia. Na interpelacje przewodniczący udzielił wyczerpujących odpowiedzi.

Na tym posiedzenie zostało zamknięte. v.

Z ruchu spółdzielczego

Przy udziale 119 członków odbyło się w niedzielę 24 bm. pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. M Schwanenfelda doroczne walne zgromadzenie członków Związku Kredytowego w Tarnowie.

W roku bieżącym spółdzielnia straciła jednego z najlepszych swych członków, błp. Józefa Heumana. Błp. Józef Heuman wybrany w roku 19?5 Członkiem Rady Nadzorczej spółdzielni, sprawując godność jej przewodniczącego, objął z honorem szlachetną spuściznę członków założycieli tej ideowo społecznej instytucji.

W czasach trudnych, w czasach najcięższych dla spółdzielni, w czasach, w których powołaniem tej instytucji była nie tylko jej forma zrzeszenia gospodarczego, ale dyktowany przez ideę spółdzielczości obowiązek utrzymania społecznego jej charakteru — błp. Józef Heuman Swoją niestrudzoną, kryształowo czystą i bezinteresowną pracą był Rzecznikiem tej idei.

Swoją erudycją, głębokim rozsądkiem i rygorem stał zawsze na straży dobra tej spółdzielni, a jako rutynowany znawca życia gospodarczego, dawał zawsze wyraz jego potrzebom we wszystkich Swoich poczynaniach i zaleceniach — ku chlubie tejże instytucji.

To też po zagajeniu zgromadzenia przez przewodniczącego walne zgromadzenie uczciło pamięć błp. Józefa Heumana przez powstanie z miejsc i jednominutowe milczenie. Następnie powołano na ławników pp. dr Emila Fenichla, Hirscha Leiba Troma i Bernarda Spirę, a na sekretarza p. dra Abrahama Chometa, po czym p. dyr. Nebenzahl złożył sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1937, podkreślając dodatni rozwój spółdzielni.

Z czystego zysku, wynoszącego kwotę zł 3.863.12, uchwalono przeznaczyć kwotę zł 1.800 na cele kulturalne i społeczne.

W dyskusji przemawiało wielu członków, wyrażając swoje zadowolenie z czynności spółdzielni, przy czym wyrażono uznanie dla personelu, a w szczególności dla dyr. p. Nebenzahla.

Walne zgromadzenie uchwaliło wszystkie punkty porządku dziennego pod znakiem jednomyślności i zgody.

Podziękowanie

WP. SZYMONOWI SEIDENOWI, który w towarzystwie kierownika Zakładu, p. dyr. Liebelicha zajął się zebraniem ubranek dla wychowanków zakładowych, jakoteż wszystkim niżej wymienionym ofiarodawcom — wyraża tą drogą serdeczne i gorące podziękowania

Zarząd zakładu sierót żyd. w Tarnowie

Ubranka ofiarowali: pp. Rafał Beller i Ska, Bieberberg, Blond, Gans i Hochberger, Heinberg i Reich, Isak i Stein, Marek Jortner, Kellerowie, Chaskel Knecht, Mojżesz Klausner, Leon Koch, F. Sz. Koch, Dawid Landman, Bendet Rosenblatt, Dawid i Szymon Seiden, Schneider i Rinder, J. L. Schwarz i Ska, Dawid Toder, Weltsch i Beller, Zauder i Weinstock.

Tow. Samuelowi Blumenkranzowi z okazji zaręczyn z p. Hanią Chocznerówną z Gdyni gratulują

komitet lok. Stronnictwa Państwa Żyd. wydział Igud Hacemed „Menora“ w Tarnowie

Z okazji zaręczyn kol. Samuela Blumenkranza z p. Hanią Chocznerówną z Gdyni serdecznie gratulują

Pinkas Kahane, Oskar Schächter, Lolek Degen

Kol. Samuelowi Blumenkranzowi z okazji zaręczyn z p. Hanią Chocznerówną z Gdyni serdecznie gratulują

Benek Adler, Pinkas Zwiebel, Chaim Weindling

Kol. Samuelowi Blumenkranzowi z okazji zaręczyn z p. Hanią Chocznerówną z Gdyni gratulują serdecznie

Mojżesz Unger, Leser Hudes, Izrael Eisen

Każdy Żyd szeklowcem!

Zamknięcie Bazaru K. K. L.

W niedzielę dnia 24 b. m. odbyło się uroczyste zamknięcie Bazaru–Wystawy urządzonej na Ż. F. N.

Przemowienie okolicznościowe wygłosił wiceprezes komitetu bazarowego tow. Ch. Kurz, który w żywych słowach przedstawił cele i zadania KKL, wyrażając inicjatorom i wykonawcom wystawy uznanie za ofiarną pracę przy urządzaniu bazaru.

Dyrektor centrali krakowskiej tow. Maks Lauterbach, który miał dokonać rozdziału dyplomów i zamknięcia bazaru, był przeszkodzony i nie mógł przybyć na oznaczony czas do Tarnowa i nadesłał następujący telegram:

Dr Abraham Chomet, Tarnów

Przeszkodzony ciężką chorobą ojca, przyjazd niestety niemożliwy. Dziękuję kochanemu Panu i wszystkim organizatorom bazaru za ofiarną pracę. Owocna działalność komisji Zyd. Funduszu Narodowego pod Pańskim przewodnictwem jest wzorowym przykładem pracy dla naszej idei Lauterbach

Rozdania dyplomów dokonał tow. Ch. Kurz, po czym odbyło się losowanie fantów, które trwało kilka godzin, po czym bazar został zamknięty.

Bazar odbił się głośnym echem wśród wszystkich warstw ludności żydowskiej nawet zupełnie obojętnych wobec spraw syjonizmu i dzieła odbudowy w Erec Izrael Wskazał im bowiem konkretne osiągnięcia i wyniki długoletniej pracy, co niewątpliwie przyczyni się do zbliżenia ich do syjonizmu i jego celów, a zwolenników syjonizmu bazar utwierdził w wierze w skuteczność ich prac. Bazar miał zatem kolosalne znaczenie propagandowe na rzecz syjonizmu i jego funduszów. Z. F.

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy za troskliwą opiekę i bezinteresowne leczenie

błp. Jakuba Grubera

WP. dyr. drowi J. Schipperowi, WP. dr F. Bloch-Merzowej, WP. drowi Speiserowi, WP. drowi Zimmermanowi i WP. dr Rosenbergowi, oraz siostrom szpitala żydowskiego.

ŻONA i SYN

Pomoc zimowa

Na ostatnim posiedzeniu Pow. Komitetu Pomocy Zimowej w Tarnowie, które odbyło się pod przewodnictwem WPana Starosty Syski w sali Rady Powiatowej, przewodniczący sekcji składali sprawozdania z działalności za ostatnie tygodnie. Ze sprawozdań dowiadujemy się, że sekcje wykonały szereg prac z dużym rezultatem.

Należy zarejestrować następujące prace: Sekcja finansowa wysłała jeszcze 876 upomnień do tych, którzy jeszcze swojego obowiązku nie spełnili, przygotowuje następną listę opornych dla opublikowania tejże na murach miasta Sekcja rozdzielcza jeszcze rozpatrywała prośby o zasiłki. Ze sprawozdania dowiadujemy się, że do tej pory ubyło zaledwie 43 osoby, a obecny stan pobierających zasiłki wynosi 919 osób. Na posiedzeniu uchwalono objąć Pomocą Zimową także i tych bezrobotnych, którzy utracili zasiłki ustawowe, a pracy jeszcze nie mają.

Sekcja opieki nad dziećmi złożyła sprawozdanie z akcji świątecznej. Jak wynika ze sprawozdania p. dra Goździewskiego akcją świąteczną objęto 2.730 dzieci. Każde dziecko otrzymało jako podarek świąteczny 75. dkg kiełbasy oraz 1 funtową bułkę świąteczną, wypieczoną na tłuszczu. Rodzice tych dzieci byli bardzo zadowoleni z tej akcji. Każde dziecko żydowskie otrzymało po kilogramie macy. Na pokrycie kosztów akcji świątecznej poszedł dochód ze zbiórki, oraz dary ze strony: Cechu masarzy tarnowskich około 156 zł, Kongregacji kupieckiej 49 zł, Cechu cukierników 49 zł i szereg drobiazgów.

Sekcja pomocy lekarskiej udzieliła w ostatnim czasie 219 porad, a od początku akcji 2.176 porad bezrobotnym.

Sekcja imprezowa zorganizowała zbiórkę uliczną w dniu 2 kwietnia, która przyniosła 432 zł dochodu i wentę gospodarczą w dniu 10 kwietnia, z której dochód wynosi 220 zł. Za cały czas akcji sekcja imprezowa wpłaciła do kasy Komitetu jako dochód za imprezy 3.400 zł.

Mimo, że akcja Pomocy Zimowej zbliża się już ku końcowi, szereg obywateli właścicieli nieruchomości nie wywiązało się ze swojego obowiązku, podając często przyczyny bardzo nie istotne.

Program uroczystości święta narodowego 3 Maja

Pod przewodnictwem wiceprezydenta p. mgra Kołodzieja odbyło się posiedzenie komitetu obywatelskiego, na którym ustalony został następujący program uroczystości święta narodowego 3 Maja:

W niedzielę 1 maja br. o godz. 13.30 prz jęcie koło Starostwa sztafety harcerzy z adresem hołdowniczym do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W poniedziałek 2 maja o godz. 18·30 capstrzyk orkiestr wojskowej i rękodzielniczej po ulicach miasta.

W wtorek 3 maja b. r. o godz. hejnał orkiestry wojskowej z wieży ratuszowej. O godz. 9 rano nabożeństwo w katedrze, po czym nastąpi poświęcenie sztandaru stow. „Gwiazda". O tej samej porze odbędzie się uroczyste nabożeństwo w nowej synagodze. O godz. 10·30 defilada przed starostwem. O godz. 12·30 akademia w sali kina Marzenie. O godz. 15 bezpłatne przedstawienia dla żołnierzy we wszystkich kinach. O godz. 16 bieg na przełaj. Start przed starostwem — meta przy ul. Piłsudskiego 18.

Reorganizacja resortu turystyki palestyńskiej

przy Egzekutywie org. syjon. w Krakowie

Dzięki przeprowadzonej ostatnio reorganizacji resortu turystyki palestyńskiej przy Egzekutywie org. syjon. w Krakowie, załatwianie przejazdów do Palestyny — tak indywidualnych jak i zbiorowych — uległo dalszemu usprawnieniu. Szybkie i dogodne załatwianie wszystkich formalności paszportowych, wizowych oraz dewizowych, umożliwia zorganizowanie przejazdu w sposób jak najbardziej korzystny. Nawiązanie kontaktu z liniami okrętowymi, utrzymującymi stałą komunikację okrętową z Palestyną, daje możność wyboru dowolnej trasy przejazdu, posiadaczom paszportów indywid. i zbiorowych. Z licznych udogodnień mogą korzystać obywatele palestyńscy, powracający do Erec. Specjalny dział pracy poświęcony został załatwianiu przelotów do Palestyny samolotami „Lockheed Electra" P.L.L. Lot. Dzięki bezpośrednim stosunkom z instytucjami syjonistycznymi w Erec, podróżni mają możność zwiedzania Palestyny w sposób jak najbardziej racjonalny i celowy. Ceny przejazdów utrzymane są na poziomie najniższym.

We wszelkich sprawach związanych z wyjazdem do Palestyny oraz zwiedzaniem kraju należy się zgłaszać do Egzekutywy organizacji syjonistycznej w Krakowie, ul. Józefa Dietla 107. – Tel. Nr 108·84 – Przy zapytaniach listownych załączyć znaczek na odpowiedź.

Pobór rekruta w Tarnowie

Pobór rekruta z roczników 1917 i z odroczonych roczników (kat. B) 1916 i 1917 odbędzie się na terenie powiatu tarnowskiego w czasie od 2-go do 27-go maja br. Poborowi z miasta Tarnowa staną mają przed komisją poborową w czasie od 17-go do 25-go maja br. w lokalu Związku Strzeleckiego przy ul. Wigury 8, według następującej kolejności:

17-go od A—F — 18-go od G—Kn — 19-go od Ko—N — 20-go od O—Sł — 21-go od Sm—Wd — 23-go od We—Z, zaś absolwenci gimnazjalni 24-go od A—Ł — 25-go od M—Z.



Podziękowanie

WP. drowi Marcinowi Blochowi

za sumienne i umiejętne wyleczenie naszej Żony i Matki z poważnej choroby, składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie. **Eliasz Baron z córką**

Podziękowanie

WPanu drowi **FEIWLOWI** oraz położnej **J FIEDLER-BERNSTEINOWEJ** wyrażam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiego porodu u mojej żony oraz za troskliwą opiekę nad matką i noworodkiem **Wiktor Blatt**

Podziękowanie

WP. LEIBLOWI, właśc. firmy „Kryształ" i WP. MAJEROWI WACHSPRESSOWI za łaskawe bezinteresowne wypożyczenie naczynia świątalnego — wyraża serdeczne podziękowanie

Zarząd zakładu sierót żyd. w Tarnowie

Podziękowanie

WPani drowa LOLA HOLENDEROWA ofiarowała — jak w latach ubiegłych — sztukę płótna na koszulki dla sierót.

Za ten hojny dar wyraża łaskawej ofiarodawczyni serdeczne podziękowanie

Zarząd zakładu sierót żyd. w Tarnowie

Z okazji zaręczyn kol. Kalmana Gertnera z p. Feigą Neugröschel serdecznie gratulują

Samuel Beck z żoną (Zborów), **S. D. Leibler, Wolf Rappaport, Salek Schiff**

Z okazji zaręczyn naszej koleżanki i współpracowniczki p. Fajdzi Neugröschel z p. Kalmanem Gertnerem serdecznie gratuluje

personel firmy Zins i Ehrlich w Tarnowie

Kochanej koleżance Fajdzi Neugröschel z okazji zaręczyn z p. Kalmanem Gertnerem serdecznie gratulują **Chajka, Pepka, Klara**

Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, iż złożone przez Prezydium Stowarzyszenia 3 memoriały w sprawie zwolnienia tymiż memoriałami objętych osób od obowiązku płacenia podatku przemysłowego od obrotu na rok 1938 z powodu całkowitej niemożności ponoszenia ciężarów podatkowych — zostały przez Władze skarbowe w zupełności uwzględnione, tak iż odnośne osoby będą na rok 1938 całkowicie zwolnione od obowiązku płacenia podatku obrotowego

We środę 20 bm. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia tłumne zebranie konfekcjonariuszy, które zagaił prezes p. mgr Spielman, po czym rozwinęła się obszerna dyskusja odnośnie zagadnień branżowych. W dyskusji nad zadaniami sekcji konfekcjonariuszy brali udział pp. Osterweil, D. Seiden, Gelernter, Heimberg, Perlberger, Silberman, Turteltaub i inni. Po dyskusji i wyborze kandydatów na biegłych podatkowych wybrany został tymczasowy zarząd sekcji w następującym składzie: S. Gelernter (przewodniczący), U. Osterweil i Perlberger (zast. przewodniczącego), F. Koch (sekretarz), I. Stein, Dikstein, Silberman i Rausch (członkowie zarządu). Zadaniem tymczasowego zarządu będzie reaktywowanie prac sekcji oraz reorganizacja branży przy równoczesnym załatwieniu najpilniejszych i koniecznych postulatów sekcji.

W niedzielę 24 bm. odbył się w lokalu Stowarzyszenia referat p. dra W. Schenkla nt. „O rejestrze handlowym". Wyczerpującym i treściwym wywodom prelegenta przysłuchiwały się sfery najpoważniejszego miejscowego kupiectwa. Po referacie udzielał referent indywidualnych wyjaśnień na pytania zainteresowanych.

W wypełnionej po brzegi słuchaczami sali odczytowej Stowarzyszenia wygłosił w poniedziałek 25 b. m. p. mgr Jan Biel referendarz Urzędu Skarbowego w Tarnowie referat n. t. „O zryczałtowanym podatku przemysłowym od obrotu na rok 1938". Referent w sposób przystępny zapoznał zgromadzonych słuchaczy dokładnie z normami i warunkami pod jakimi właściciele drobnych przedsiębiorstw podlegać będą zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu na rok 1938, przy czym szczegółowym wywodom prelegenta licznie zgromadzeni słuchacze przysłuchiwali się z niesłabnącym zainteresowaniem, nagradzając po skończonej prelekcji referenta rzęsistymi oklaskami.

W niedzielę 1 maja b. r. wygłosi o godz. 7.30 wiecz. w sali odczytowej Stowarzyszenia referat p. dr E. Dintenfass nt. „Znaczenie higieny w pracy zawodowej kupca". Wstęp wolny.

SZEKEL — PODSTAWĄ ORGANIZACJI SYJONISTYCZNEJ!

Wspólna reprezentacja organizacji syjonistycznych

Egzekutywa organizacji syjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska zwróciła się do wszystkich federacyj syjonistycznych, uznanych przez Kongres Syjonistyczny z inicjatywą powołania do życia wspólnej reprezentacji dla całokształtu spraw palestyńskich.

W poczuciu odpowiedzialności, ciążącej na ruchu syjonistycznym w obecnej chwili i w obliczu wielkich zadań odbudowy żydowskiej Palestyny, jakoteż konieczności zwarcia szeregów wszystkich części narodu dla historycznego zadania, przyjęły wszystkie federacje niżej wymienione tę inicjatywę. Po sfinalizowaniu narad wstępnych, prowadzonych w ostatnich dwóch tygodniach, powstała w Krakowie w dniu 26 kwietnia 1938. „Reprezentacja organizacyj syjonistycznych zach. Małopolski i Śląska dla spraw palestyńskich". W skład reprezentacji weszli z ramienia Krajowej Organizacji Syjonistycznej dla zach. Małopolski i Śląska, Prezydium Egzekutywy w osobach dra I. Schwarzbarta, dra S. Feldbluma, mgra Leona Salpetra oraz pp. Maria Apfowa, Kalman Ebersohn, dr Akiwa Kohane, Maks Lauterbach, mgr Izak Margulies, dr Emil Rosenfeld, dr Juda Zimmerman. Z ramienia Egzekutywy org. Mizrachi dla zach. Małopolski i Śląska pp. dr Eliasz Markus, Salomon Biegeleisen, Izrael Lieber, Pinkas Scheinmann. Z ramienia 3 federacyj Ligi Pracującej Palestyny: imieniem Żyd. Soc. Partii Rob. „Poalej Syjon" (zjed. z C. S.) pp. mgr Izrael Laufban i S. Salomon. Imieniem Syjon. Soc. Partii Pracy „Hitachdut" pp. dr Oziasz Spiro, mgr Klemens Goldfarb. Imieniem Rady Naczelnej „Haszomer Hacair". Oddział dla zach. Małopolski i Śląska pp. Ch. Holz, Pinkas Weitz.

Przewodniczącym reprezentacji wybrany został jednomyślnie p. dr I. Schwarzbart.

Wybrano również Prezydium w skład którego prócz przewodniczącego wchodzą: pp. dr Eliasz Markus, mgr Izrael Laufban, dr Oziasz Spiro i Chaim Holz. Uchwalono jednomyślnie regulamin obrad jakoteż ustalono program najbliższej pracy.

Pierwsze posiedzenie komisji szeklowej

W sobotę 30 bm. o godzinie 8 wiecz. odbędzie się w lokalu organizacji syjonistycznej, pl. Kazimierza W. 3 — pierwsze posiedzenie komisji szeklowej. Wszystkie frakcje mają wydelegować swych reprezentantów w ilości, podanej w zaproszeniu.

Odznaczenia

Za zasługi na polu pracy zawodowej p. Starosta udekorował następujących kupców i rzemieślników brązowym krzyżem zasługi: Benedykta Dymnickiego, Erazmusa Henryka, Aleksandra Kaczorowskiego, Antoniego Musiała, Franciszka Słowika, Jana Wójtowicza, Władysława Wojtanowskiego, Michała Fornala, Gustawa Głowackiego, Eugeniusza Kubisztala, Kazimierza Martina, Władysława Swiętonia, Tomasza Trelę, Jakuba Urbana, Jana Walaszkę, Władysława Wydziałkiewicza.

Z drobnych cegiełek stanie gmach miłości bliźniego

Pięćset wdów i wielokroć więcej sierót, pozostałych po poległych w obronie życia i mienia współobywateli policjantach, oraz ponad 2000 wdów i tyleż sierót po zmarłych korzysta z moralnej opieki i materialnej pomocy Stow. „Rodzina Policyjna". Instytucja ta, oparta jedynie na składkach członkowskich posiada jednak bardzo szczupłe fundusze. Celem ich zasilenia Komendant Główny gen. Zamorski zainicjował akcję zbiórkową w związku z którą rozsyłane są artystycznie pod względem graficznym wykonane drzeworyty w cenie 3 zł.

Tą drobną stosunkowo kwotą, każdy może przyczynić się do otarcia łez nieszczęśliwym i potrzebującym pomocy.

Spis losów wygranych a nie podjętych

Nr: 382, 6, 187, 119, 133, 479, 597, 562, 584, 138, 659, 607, 209, 612, 276, 195, 316 454, 380, 438, 386, 723, 149, 349, 25, 743, 100, 419, 555, 53, 704, 707, 509, 768, 480, 377, 194, 649 272, 558, 587, 266, 150, 729, 38, 657, 112, 554, 699, 39, 148, 717, 233, 378, 123, 582, 365, 137, 147, 732, 498, 755, 648, 369, 706, 115, 553, 596, 17.

Nie podjęte fanty do dni 7 przepadają na rzecz KKL.

ZE SALI SĄDOWEJ

O nadużycie w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Tarnowa

Stanisława Królikowska była urzędniczką Komunalnej Kasy Oszczędności przez 28 lat. Przez dwadzieścia kilka lat Królikowska spełniała swe funkcje sumiennie i uczciwie. Z dniem jednak 23 czerwca 1932 Królikowska wstępuje na drogę przestępczą, sprzeniewierzając poraz pierwszy kwotę 150 zł z kasy Zakładu Zastawniczego przy Komunalnej Kasie Oszczędności. Od tego czasu Królikowska popełniała systematycznie nadużycia na łączną kwotę 17.196 zł. W roku 1937 Królikowska przeszła na emeryturę, przy czym pensja emerytalna wynosiła przeszło 400 zł miesięcznie. Funkcje Królikowskiej w Zakładzie Zastawniczym objął Roman Jasica, który przy sporządzeniu inwentarza rocznego natknął się na braki kasowe, a przeprowadzona następnie szczegółowa kontrola ksiąg kasowych ujawniła nadużycia Królikowskiej, do czego zresztą Królikowska się przyznała. Za powyższe przestępstwo Królikowska zasiadła na ławie oskarżonych tut. Sądu okręgowego we środę dnia 27 bm. Na rozprawie oskarżona przyznała się do czynu, przy czym nie chciała jednak ujawnić celu i przyczyny, które ją skłoniły do tego przestępstwa i nie chciała też podać na co te pieniądze wydała. W wyniku rozprawy Królikowska została skazana na 3 lata więzienia z wliczeniem aresztu śledczego. Bronił mgr Skowroński.

O napad rabunkowy

We środę 27 bm. toczyła się przed trybunałem Sądu okręgowego w Tarnowie rozprawa karna przeciw Pinkasowi Meilechowi Zuckerowi, oskarżonemu o to, że w nocy z 14 na 15 lutego br. w Pilźnie groził użyciem natychmiastowego gwałtu na osobie Józefa Urbana, strzelając w jego kierunku z rewolweru, aby uniknąć bezpośredniego pościgu i utrzymać się w posiadaniu 8 kg i 40 dkg wędliny, zabranej w celu przywłaszczenia na szkodę Jana Koniecznego; przeciw Karolowi Kowalskiemu z Pilzna, oskarżonemu o kradzież wędliny, wartości około 1.000 zł na szkodę Jana Koniecznego; przeciw Leonowi Michalskiemu oskarżonemu o podrobienie dowodu osobistego, umieszczając na tym dowodzie podpis burmistrza gminy Michała Wojnarskiego i pieczęć zarządu gminnego w Pilźnie; przeciw Kazimierzowi Czykielowi, oskarżonemu o nakłonienie Michalskiego do powyższego przestępstwa, oraz o utrudnianie postępowania karnego przeciw Pinkasowi Zuckerowi, ukrywając go po dokonaniu kradzieży w swym mieszkaniu.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd wydał wyrok, skazujący Zuckera na 3 i pół roku więzienia, zaś resztę po 6 miesięcy aresztu, przy czym osk. Czykielowi zawieszono wykonanie kary na przeciąg 5 lat. Bronili dr Rozwadowski i mgr Mütz.

O zabójstwo

We środę dnia 27 bm. toczyła się rozprawa karna przeciw Janowi Wódce, Jakubowi Wódce, Piotrowi Rychlickiemu, Władysławowi Boryczce, Józefowi Pilchowi, Janowi Kurtyce, Janowi Kapuścińskiemu, Janowi Kurtyce synowi Jana, Wojciechowi Wojdakowi i Franciszkowi Boryczce, oskarżonym o to, że dnia 7 stycznia br. w Bielczy, pow. Brzesko, brali udział w bójce, z której wynikła śmierć Józefa Boryczki.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd wydał wyrok, skazujący Jana Wódkę na 8 miesięcy, resztę zaś po 6 miesięcy aresztu. Bronili adwokaci dr Rozwadowski i mgr Mütz.

Kino Apollo wyświetla dziś i w dni następne film p. t. „Fortancerki". W gł. roli Bette Davis.

Komisja Keren Kajemeth wzywa wszystkich posiadaczy list i bloczków z akcji purimowej do zwrotu tychże najdalej do dni trzech.

Przed 1 maja

Ugrupowania robotnicze przygotowują się intensywnie do obchodu święta robotniczego 1 maja. Zostało już ustalone, że w wspólnym pochodzie kroczyć będą PPS i Bund. Było już ustalone, że również Poale Syjon lewica weźmie udział w ogólnej manifestacji, przy czym lewica Poale Syjonu zgodziła się na warunek Bundu, aby nie wysunąć haseł pro-palestyńskich. W ostatniej jednak chwili coś się zepsuło i Poale Syjon lewica została na żądanie Bundu zupełnie wyeliminowana z ogólnego pochodu.

Podobnie Poale Syjon prawica nie weźmie udziału w ogólnej manifestacji na wyraźne żądanie Bundu, który nie chce bezwarunkowo Poale Syjonu prawicy dopuścić do udziału we wspólnym pochodzie.

Z lewicą Poale Syjon toczą się jednak pertraktacje, które ewentualnie doprowadzą do uzgodnienia kwestyj spornych i do wspólnej manifestacji.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. p. Künstlera. Odśpiewane zostaną następujące utwory:

W piątek 29 kwietnia br. o godzinie 7.10 wiecz. 1) Lecha dodi, 2) Weszomru, 3) Sefira.

W sobotę 30 kwietnia br. o godzinie 8 rano, 1) Nekadesz, 2) Jehi racon, 3) Jechadszehu, 4) Kidusza musaf.

Kronika

WPaństwo Izraelowie Wechslerowie złożyli z okazji zaślubin ich córki zł 50 na rzecz zakładu Sierót Żydowskich w Tarnowie.

Wyjazd prezydenta miasta. W tym tygodniu prezydent miasta dr Brodziński bawił w Krakowie, Lwowie i Warszawie w sprawach gminnych i Komunalnej Kasy Oszczędności.

Bnej Syjon. Sobota, dnia 30 kwietnia o godz. 2.30 po poł. posiedzenie zarządu z udziałem tow. mgra Rosthala z Krakowa.

Sobota, dnia 30 kwietnia 1938 o godz. 3.30 po poł. plenarka z referatem tow. J. Freimana z Palestyny n. t. „Garść wspomnień z Erec". — Poniedziałek, dnia 2 maja 1938 o godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Achdut". — Wtorek, dnia 3 maja 1938 godz. 8.30 wiecz. seminarium socjologii, prowadzi tow. mgr Dintenfass. — Sroda, dnia 4 maja 1938 o godz. 8.30 wiecz. pogadanka kwucy „Neszer". — Czwartek, dnia 5 maja 1938 o godz 8.30 seminarium judaistyczne tow. Wołowskiego.

Wizo. W sobotę, dnia 30 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się herbatka towarzyska. Wstęp wolny.

Młode Wizo. W sobotę o godz. 3 ciej odbędzie się plenarka z referatem dyskusyjnym, który został przesunięty; n. t. „Wizo a polityka". W niedzielę o godz. 8 pogadanka grupowa.

Org. Hechaluc Hamizrachi. W sobotę dnia 30 b. m. o godz. 4 odbędzie sę w lokalu własnym przy ul. Tertila 1, referat tow. Sz. Ungera nt. „Idea pracy w żydostwie". — Goście mile widziani.

Wpisy. Dyrekcja szkoły powsz. Stow. Żyd. Naucz. Matejki 4 a, przyjmuje już wpisy do kl. 1 na rok 1937/8 w godzinach przedpołudniowych.

Dnia 23 kwietnia 1938 r., Rudek Michał, lat 38, woźny ZFZA. w Mościcach trzykrotnym uderzeniem młotkiem w głowę podczas snu usiłował pozbawić życia 15 letnią swoją pasierbicę Antoninę Winnicką, córkę Franciszki, po czym otruł się najprawdopodobniej chlorkiem cjanku. Po odwieziemiu ich do Szpitala Powszechnego w Tarnowie Rudek zmarł, zaś Winnicka walczy ze śmiercią.

Kradzież biżuterii. Dnia 22 kwietnia br. zatrzymano Gołąba Stanisława, Pietruszewskiego Bronisława z Dębicy i Bočko Józefę z Tarnowa, pod zarzutem okradania z biżuterii pasażerów na przestrzeni kolejowej Tarnobrzeg — Dębica w pociągach.

Dnia 24 kwietnia br. zatrzymano pod zarzutem dzieciobójstwa Skowrońską Annę lat 29, służącą, zam. w Tarnowie przy ul. Legionów 47.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie